

Zgon dziennikarza.

Nieubłagana śmierć wyrwała nową ofiarę z szczupłej garstki dziennikarzy krakowskich. W Krakowie zmarł po dłuższej chorobie, w czterdziestym pierwszym roku życia, ś. p. Konrad Rakowski, przez szereg lat współpracownik „Czasu”, znany i ceniony krytyk teatralny i literacki, związany żywo w ciągu ostatnich kilkunastu lat z ruchem umysłowym i artystycznym naszego miasta.

Urodzony w Trzemesznie w Królestwie Polskim, w majątku swoich rodziców, po ukończeniu szkół średnich w Chyrowie wstąpił na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie poświęcił się



Zgon dziennikarza: Ś. p. Konrad Rakowski.

studjom historyczno-literackim. Niebawem wszedł do koła literatów i poetów, tworzących tak zwaną „Młodą Polskę”.

Z młodzieńczym zapałem wziął udział w wydawnictwie „Życie”, które przez pewien czas było ogniskiem nowych prądów i poglądów w literaturze i krytyce. Ten okres jego życia odbił się na jego

dalszym rozwoju umysłowym i sformował jego literacko-filozoficzne poglądy. Po wstąpieniu do redakcji „Głosu narodu”, pracował w dziale krytyki literackiej, zwracając na siebie ogólną uwagę świeżością sądów i trafnością ich ujęciem. Przeszedłszy do redakcji „Czasu”, objął dział sprawozdań teatralnych i rubrykę tę prowadził przez szereg lat z wielkim zamiłowaniem teatru.

W ogólności należał do szczerých miłośników sceny, a nowszą zwłaszcza literaturę dramatyczną wszystkich kulturalnych narodów Europy poznał gruntownie i dokładnie. Pozwoliło mu to obracać się w sferze krytyki teatralnej z tą swobodą, którą daje prawdziwe znawstwo. W sądach swoich był wstrzeźliwy i wyrozumiały i raczej skłonny do optymizmu; umiał jednak zawsze wyróżnić dzieło talentu i oddać mu należną sprawiedliwość. Dużo czasu poświęcał przekładom z obcych języków, które odznaczały się wiernością, czystością języka i wy-

twornością stylu, a w ostatnich latach przed wojną przyswoił literaturze polskiej głośnie historyczne powieści Mereżkowskiego.

Na ś. p. Rakowskiego, jak na wielu jego zawodowych kolegów oddziaływała silnie wojna, która jego zdrowiu i siłom zadała cios ostatni.



Szlakiem bojowym Legionów: Przekop 13 metrów głęboki, wykopany w reducie Piłsudskiego w celu udaremnienia rosyjskich robót podkopowych.

Nowe sądownictwo w Królestwie Polskim.

Z nastaniem wojny sądownictwo w Królestwie Polskim przestało funkcjonować na skutek zarządzeń władz rosyjskich. Po upływie roku w miarę tworzenia przez austriackie władze okupacyjne komend obwodowych, reaktywowano wszystkie sądy.

W pińczowskim powiecie sądy rozpoczęły swoje czynności w dniu 15 lipca 1915.

Drugą instancją dla sądów gminnych był sąd



Nowe sądownictwo w Królestwie Polskim: Zjazd sędziów pokoju w Pińczowie (X) Komendant obwodu pułkownik Dobiecki.